



WIELKIE

Lokomotywy, tramwaje, jachty, samoloty, zbiorniki, a nawet całe fabryki – firma Panas Transport ze Zwierzyńca może przewieźć praktycznie wszystko, co można nazwać ładunkiem specjalnym, ponadnormatywnym czy ponadgabarytowym.

TEKST TOMASZ KIRYLUK ZDJĘCIA WOJCIECH SZABELSKI I ARCHIWUM PANAS TRANSPORT

JAK-40 to latająca „czarna skrzynka”, która mogłaby zdradzić wiele tajemnic z historii naszego kraju. Tym samolotem latali polscy dygnitarze – od Edwarda Gierka po Lecha Wałęsę.

Ostatnią podróż – w grudniu 2006 roku, Jak-40 odbył jednak po naszych drogach. Firma Panas przewiozła go z warszawskiego Okęcia do Muzeum Lotnictwa w Krakowie na dwóch platformach. Jedna – o obniżonym do 30 cm pokładzie – zabrała kadłub, druga – o długości ponad 25 m, przewiozła skrzydła.

– Przewozimy wszystko, co jest za długie, za szerokie i za ciężkie. Z tego, co wiem, to nikt nie przewoził większego zbiornika niż my – o długości 28 m i średnicy 8,2 metra – mówi założyciel i właściciel firmy Przemysław Panas.
– W tej chwili zamawiam dwa zestawy modułów po 10 osi, więc będę mógł budować zestaw